

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm 1 w szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 66 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III.

Nr. 85.

Kraków, piątek 11 / sobota 12 kwietnia 1941 r.

Nadesłana, a nie zamówiona przez Redakcję reklama będzie zwracana autorom jedynie wówczas, gdy dołączona zostanie znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnośnikiem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata portu. Konto czekowe: Warszawa 658.

Wojska niemieckie zajęły

Saloniki.

Kapitulacja armii greckiej na wschód od Vardaru. Znaczne postępy ofensywy niemieckiej w Jugosławii.

Berlin, 10 kwietnia. Naczelna komenda armii niemieckiej komunikuje:

Silne niemieckie formacje pancerne uderzyły z Jugosławii ku południowi i zajęły Saloniki. Po tym przedarciu się do morza Egejskiego wojska greckie zostały odcięte między Vardarem a granicą turecką.

Szybkie wojska i formacje pancerne grupy von Kleista zdobyły wczoraj we środę o godz. 11-ej Nisz. W ofensywie ze Styrii został obsadzony Marburg, przyczem utworzono przyczółek mostowy na południowym wybrzeżu Dunaju.

Po obsadzeniu Ueskueb i Veles, wojska niemieckie przekroczyły Vardar w kierunku ku albańskiej granicy wschodniej i zdobyły Tetovo oraz Prilep.

Po przedarciu się przez silnie ufortyfikowaną linię Metaxasa, wojska niemieckie zdobyły Xanti i dotarły do wybrzeża morza Egejskiego. Ofensywa posuwa się dalej.

Po przedarciu się przez przełęcz Rupel, zacięcie i do ostatka bronionej i po zajęciu Salonik, armia grecka, walcząca na wschód od Vardaru, uznając swoją beznadziejną sytuację, skapitulowała wczoraj rano i złożyła broń.

Anglicy stracili Dernę, Mechili i Tobruk

Berlin, 10 kwietnia. Naczelna komenda armii niemieckiej komunikuje:

Szybkie wojska i dywizje piechoty pod dowództwem marszałka Lista, maszerując z Bułgarii, przełamały jugosłowiańską obronę graniczną i mimo trudnego terenu górskiego wdarły się ponad 100 km. w głąb do niecki Ueskueb (Skopje), przekraczając Vardar. Tem samym dokonał się rozdział między Jugosłowiańczykami a greckimi siłami zbrojnymi. Dalej na południe inne formacje dotarły poprzez Jezero Doiran na teren grecki. Dotychczas w Serbii południowej wzięto do niewoli ponad 20.000 jeńców, w tym szereg generałów. Łup w działach i materiale wojennym wszelkiego rodzaju jest wielki.

Na granicy greckiej dywizje górskie i piechoty, stojące pod dowództwem marszałka Lista, wspierane przez samoloty nurkowe i artylerię przeciwlotniczą przełamały po zaciętej walce tak zwaną linię Metaxasa, nowoczesny wał fortyfikacyjny, budowany w ciągu wielu lat w górach.

W ciągu operacji ofensywnych w Cyrenajce, dokonywanych przez włoskie i niemieckie formacje, wojska niemieckiego korpusu afrykańskiego dotarły w dniu 7 kwietnia do Dery.

Walka lotnictwa przeciwko brytyjskiej żegludzie zaopatrzenia i ważnym obiektem wojskowym w Wielkiej Brytanii była dalej prowadzona znacznymi siłami z wielkim rezultatem. Brały w niej udział szczególnie formacje floty powietrznej marszałka Sperrle'go.

Samoloty zbrojnego wywiadu zatopiły u wschodniego wybrzeża brytyjskiego okręt handlowy, pojemności 4.000 ton i uszkodziły trzy dalsze wielkie okręty trafieniami bomb.

Na wschód od Skegness jeden z samolotów wywiadowczych uzyskał w locie znizowanym dwa celne trafienia ciężkiego kalibru w pewien brytyjski kontrtorpedawiec.

Ostatniej nocy kilkadziesiąt samolotów zaatakowało falami liczne urządzenia portowe i przemysłowe w Anglii południowej i środkowej. Główne uderzenie było przytem kierowane na zakłady przemysłu zbrojeniowo-lotniczego na obszarze miejskim Coventry. Tysiące bomb rozpryskujących i zapalających spowodowały silne zniszczenia w urządzeniach przemysłowych. Zaobserwowano również liczne pożary w urządzeniach portowych i dokowych w Portsmouth.

W Afryce północnej samoloty bojowe i niszczyielskie zwalczały wlezione nieprzyjacielskie koncentracje wojsk przy pomocy bomb i broni pokładowej. Jeden samolot brytyjski został zestrzelony w Cyrenajce.

W nocy na 9 kwietnia nieprzyjaciel dokonał kilku nalotów na wybrzeże obsadzonych obszarów. Silna formacja brytyjskiego lotnictwa naleciała na północno-

niemiecki obszar nadbrzeżny i zrzuciła na rozmaitych miejscach bomby rozpryskujące i zapalające. Główny atak nieprzyjaciela kierowany był na Kilonję. Spowodowano tam, obok pewnej szkody przemysłowej, przede wszystkim wydatne zniszczenia w dzielnicach mieszkaniowych, które pociągnęły za sobą większą ilość ofiar w zabitych i rannych spośród ludności cywilnej.

pełnie zakorkowane przez uchodźców i transporty wojskowe.

„Popolo di Roma” podkreśla, że jak to twierdzi chorwacka stacja radiowa niepodległościowa Ustusa, jugosłowiański minister robót publicznych, przywódca Słoweńców Kulowec, nie został zabity podczas nalotu niemieckiego, lecz został zamordowany przez trzech żandarmów serbskich, ponieważ w Belgradzie obawiano się, że Kulowec będzie mógł wykorzystać swoje wpływy na kierowanych przez siebie Słoweńców, aby oszczędzić im grozy wojny i straszliwych następstw klęski.

Jugosławia była przygotowana.

Berlin, 10 kwietnia. W nawiązaniu do informacji brytyjskiej służby informacyjnej zabrał głos pewien oficer angielski na temat obecnej sytuacji na Bałkanach. Wymknęło mu się przytem cenne wyznaczenie, że Jugosławia była lepiej przygotowana do wojny niż Polska.

Zadanie to pozostaje w jaskrawej sprzeczności z dotychczasowymi twierdzeniami oficjalnych kół angielskich, które stale upierały się przytem, że Jugosławia absolutnie nie była przygotowana do wojny i że padła ona ofiarą napadu niemieckiego. Fakt ten dowodzi, że kół wojskowe, które przeprowadziły zamach stanu, oddawały już pozostawały na służbie angielskiej i przygotowywały się do zbrojnego konfliktu z Niemcami.

Jak najszybciej...

Waszyngton, 10 kwietnia. Prezydent Roosevelt przesłał na ręce 17-letniego króla Piotra depezę, w której m. in. powiedział:

„Jak to już poprzednio zapewniłem rząd Jego Królewskiej Mości, Stany Zjednoczone, po myśli zawartego w dniu dzisiejszym porozumienia, prześlą możliwie jak najszybciej odpowiadającą materialnym możliwościom pomoc”

Eden znowu w Londynie.

Sztokholm, 10 kwietnia. Według doniesienia United Press z Lizbony, angielski minister spraw zagranicznych Eden przybył tamże samolotem w przejeździe do Anglii. Po przybyciu do Lizbony, Eden natychmiast udał się w dalszą podróż do Anglii.

Sześciu angielskich generałów dostało się do niewoli.

Berlin, 10 kwietnia. Naczelna komenda armii niemieckiej komunikuje:

W dniu 7 kwietnia, w którym po zaciętej walce pod komendą generała-porucznika Rommela zdobyto Dernę, w ręce niemieckich i włoskich oddziałów dostała się miejscowość si Mechili, oddalona o 80 km. na południowy zachód od Dery. Przy tej okazji dostało się do niewoli 6 generałów, oraz dwóch pułkowników na stanowiskach

generalskich, tudzież ponad 2.000 żołnierzy nieprzyjacielskich. Olbrzymią jest zdobycz wojenna w postaci materiałów.

Rzym, 10 kwietnia. Niemieckie i włoskie siły zbrojne dotarły już we wtorek do Tobruku zdaniem „Giornale d'Italia”. Wiadomość ta, która jednak nie ukazała się dotychczas w komunikacie wojskowym — potwierdza w związku z powyższą wiadomością rozszerzane pogłoski.

Olbrzymie pożary w Belgradzie.

Madryt, 10 kwietnia. Angielska agencja prasowa Reuters przynosi depezę z twierdzy belgradzkiej, będącej siedzibą kilku serbskich spiskowców, z której to depeży wynika:

„Stolica Jugosławii została w niedzielę rano zaatakowana w bezlitosny sposób przez nieprzyjacielskie samoloty, co pociągnęło za sobą liczne ofiary. Większa część Belgradu leży w gruzach”.

Mieszkańcy terenów pogranicznych rumuńsko-jugosłowiańskich informują o skuteczności ataków niemieckiego lotnictwa na twierdzę Belgrad. Z natężeniem ośmięści widzi się olbrzymią łunę pożaru, jakim ogarnięty jest Belgrad z odległości 60—70 km. Od czasu do czasu zauważyć można olbrzymie słupy ognia, które biją w niebo, przypominając swym wyglądem błyskawic.

ce. W odstępach 2^{1/2}—3 godzin dają się słyszeć głuche odgłosy ciężkich eksplozji.

Posel słowacki o nalotach na Belgrad.

Budapeszt, 10 kwietnia. W przejeździe do Bratysławy, posel słowacki dr. Cieka przybył z Belgradu do Budapesztu. Posel był świadkiem nalotu bombowego w niedzielę i opisał niszczące skutki ataku.

Według jego słów, urządzenia fortyfikacyjne Kalimegdan, budynek sztabu generalnego, koszary i budynek radia, jak również liczne fabryki, zostały gruntownie zniszczone. Główny dworzec belgradzki stał w niedzielę w płomieniach. W stolicy panowały wprost chaotyczne stosunki, ponieważ ludność była zupełnie wyprowadzona z równowagi. W kilku miejscach doszło do pędrowni. Drogi dojazdowe mają być sa-

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 10 kwietnia. Włoski komunikat wojskowy ze strony broni następująco:
Główna kwatery armii włoskiej komunikuje:

Na froncie jugosłowiańskim włoskie, wysunięte oddziały obsadziły Kranjską Górę w dolinie Sawy.

W Albanii na froncie jugosłowiańskim działalność mniejszych oddziałów. Włosi wzięli do niewoli silne wojska wraz z ich bronią. Na froncie greckim Włosi odparli lokalny atak nieprzyjaciela i wzięli do niewoli kilkuset jeńców. Włoskie formacje bombowców zaatakowały w Słanik jednostki floty i stojące na kotwicy hydroplany. Trafiony został okręt średniej wielkości, uszkodzono rozmaite hydroplany, samochody i obrazy barakowe. Urządzenia bazy lotniczej Divuljo i Verice zostały zbombardowane i poniosły wielkie szkody. Inne samoloty ostrzelały z karabinów maszynowych samochody, kolumny wozów i posiłków.

W Cyrenajce włosko-niemieckie siły zbrojne wspartym manewrem przełamały opór nieprzyjacielskich zmotoryzowanych oddziałów, szczególnie zacięty pod Maus i Mechili, docierając do Dorny. Pościg za nieprzyjacielem jest kontynuowany, przyczem oczyszcza się olbrzymie ponownie odzyskane obszary. Jednostki niemieckiego korpusu lotniczego bombardowały i ostrzeliwały z karabinów maszynowych koncentracje wojsk i nieprzyjacielskie kolumny samochodów.

W Afryce wschodniej nieprzyjaciel potworzył znaczną siłami atak na odcinku Massaua. Na pozostałym obszarze sytuacja naogół pozostała niezmieniona.

Jedną z włoskich łodzi pościgowych storpedowała na Czerwonym morzu angielska ciężka kradownik.

Jugosłowiański komunikat wojenny.

Sztokholm, 10 kwietnia. Pierwszy wojenny komunikat Jugosłowiański ukazał się na trzech dzień po rozpoczęciu akcji niemieckiej przeciwko Jugosławii.

W pierwszym zdaniu znajduje się nieoczekiwana informacja, iż „sytuacja na wszystkich frontach kształtuje się na naszą korzyść”. W drugim zdaniu komunikatu ukazuje się, że Niemcy zostali wszędzie odparci.

W Sztokholmie przypuszczają, że komunikat ten został zredagowany przez Anglików, ponieważ przekreśla on całkowicie istotę faktu.

Poufne rokowania z aliantami.

Paryż, 10 kwietnia. Paryskie dzienniki rozpoczęły w dniu wczorajszym publikację akrobów niemieckiej Biuletynu Księża Nr. 7.

Dzienniki zwracają uwagę na znaczenie dokumentów francuskiego sztabu generalnego, przyczem „Oeuvre” pisze, iż dowodzi one, że Jugosławia i Grecja mimo zapewnienia o ewej neutralności, już we wrześniu 1939 r. prowadziły poufne rokowania wojskowe z aliantami. Z francuskiego punktu widzenia można na podstawie wspomnianych dokumentów z całą pewnością stwierdzić, że generalistom armii francuskiej Gamelin prowadził swe rokowania w sprawie stworzenia frontu wschodniego w ten sposób, iż niebawem okazała się możliwość jego utrzymania.

Jugosławia oddaje Anglii swoje okręty.

Nowy Jork, 10 kwietnia. Według depeszy, zamieszczonej przez dziennik „New York Journal American”, miał tutejszy poseł Jugosławii odbyć rokowania z przedstawicielami brytyjskiego ministerstwa żeglugi, poczem zakomunikował w imieniu swego rządu, iż ten oddaje do dyspozycji Wielkiej Brytanii statki Jugosłowiańskie.

Zdaniem Jugosłowiańskich agentów żeglarskich w Nowym Jorku, cała jugosłowiańska marynarka handlowa składa się z 35-40 statków, z czego 18-20 statków znajduje się w portach Stanów Zjednoczonych, przyczem ogólny ich tonaż wynosi 80-100.000 br. t. r.

Spadek kursów w Londynie i w Nowym Jorku.

Sztokholm, 10 kwietnia. Jak donosi służba handlowa biura Routera, ostatnie wypadki wojenne ze strony wywarły niezmierznie niski wpływ na wstępne obroty na giełdzie londyńskiej. Zainteresowanie kupnem spadło do minimum, a kształtowanie kursów we wszystkich grupach wykazywało dalsze zniżki.

Nowy Jork, 11 kwietnia. Nowojorska giełda efektów została we wtorek otwarta pod znakiem bardzo niskich kursów. Doniesienia o sukcesach mocarstw osi na Bałkanach spowodowały znaczną chęć podażi. Zamknięcie giełdy stało pod znakiem najniższych kursów. — „New York American” mówi o powszechnym spadku kursów na giełdzie nowojorskiej.

Skrzydła armii greckiej pozbawione osłony.

Berlin, 10 kwietnia. Z Serbji południowo-wschodniej przybyły do Bułgarii dalsze transporty jeńców. Znajdują się oni pod przynęblającym wrażeniem kapitulacji armii greckiej walczącej na wschód od Wardaru.

Przed żołnierzami jugosłowiańskimi przemilczano fakt, że wojska niemieckie przerwały połączenie między greckim a jugosłowiańskim wojskiem tak, że lewa skrzydła armii greckiej, jak również prawe skrzydła armii jugosłowiańskiej musiały walczyć bez osłony.

Przebieg dotychczasowych działań wojennych w Grecji wykazał, że Anglii i tym razem pozostawili swego sojusznika jego własnemu losowi. Jeszcze na 24 godziny przed kapitulacją armii greckiej, walczącej na wschód od Wardaru, agencja Reuter rozgłasza przez radiostacje w Ankarze, że na drugiej linii obronnej, jeszcze przed wybuchem walk stało 40-60.000 żołnierzy angielskich. Do pierwszych pozycji Anglii w zatonie nie dotarli. W zakończeniu depeszy Reutera dodano, że narazie nie jest wiadomym, gdzie stoja obecnie wojska angielskie, istnieje jednak przypuszczenie, że doszło już do starcia między nimi a Niemcami.

Na dwa dni przed kapitulacją Greków, „Times” pisał, że dostarczenie pełnej pomocy Grecji nie było jeszcze możliwym, ponieważ ofensywa niemiecka w Cyrenajce wiąże siły zbrojne, które w innym wypadku przerzuciłoby się do Grecji. Tenże „Ti-

mes” pocieszał jednak sojusznika angielskiego, że armia angielska zwoła pospiesznie z pomocą.

Jak donoszą ze Sztokholmu, pewien korespondent amerykański oświadczył w przemówieniu radiowym, wygłoszonym z Turcji, że wojska brytyjskie w chwili wybuchu walk w niedziele były skoncentrowane na południowy zachód od Salonik, w pobliżu Olinpu. Korespondent twierdził, że jest to druga linia obronna i oświadczył, że Anglii mogą poruszać się albo w kierunku ku północy, albo ku wschodowi, zależnie od rozwoju sytuacji.

Według domysłów ze Sztokholmu, wojskowe koła Londynu narazie nie wiedzą, co mają powiedzieć a strategii na Bałkanach. W każdym jednak razie zastosowano dawną metodę, twierząc, że Saloniki, narażone na silne naloty od strony Bułgarii, nie były już tak bezwarunkowo ważnym punktem, jakby się wydawało. Te same koła wojskowe twierdzą z pewną dozą naiwności, że ewentualne obsadzenie Tracji przez wojska niemieckie jest „okolicznością bez znaczenia”, o ile wogóle można je uważać za zmianę sytuacji w kampanii.

Można powiedzieć, że jest to stara piosenka Anglików, którzy w ten sposób tłumaczyli swoje porażki, czy to chodziło o Norwegię, Dunkierkę, czy wreszcie o Bengali. Upadek Salonik i obsadzenie Tracji nastąpiło szybciej, niż spodziewali się londyńscy megalomani, którzy w swych najgorszych przewidywaniach.

Matsuoka przedłuży swój pobyt w Moskwie.

Moskwa, 10 kwietnia. Jak słychać Japoński minister spraw zagranicznych Matsuoka przedłuży swój pobyt w Moskwie o kilka dni.

Wczoraj wieczór ambasador japoński w Moskwie wydał z okazji wizyty Matsuoki obiad, na który zaproszeni zostali szef rządu sowieckiego i komisarz spraw zagranicznych Molotow, oraz szereg innych osobistości sowieckich. W obiedzie wzięli udział ambasadorowie i posłowie państw paktu trzech, mianowicie ze strony niemieckiej ambasador hr. von der Schulenburg i poseł von Tippelskirch, dalej ambasador włoski oraz posłowie Wę-

gier, Słowacji, Bułgarii i Rumunii wraz ze swymi zastępcami.

Druga konferencja Matsuoki z Molotowem.

Moskwa, 10 kwietnia. We środę popołudniu odbyła się druga zapowiedziana konferencja między japońskim ministrem spraw zagranicznych Matsuoką a szefem rządu sowieckiego i komisarzem ludowym dla spraw zagranicznych Molotowem.

W tym celu japoński minister spraw zagranicznych udał się w towarzystwie moskiewskiego ambasadora Japonii o godz. 16-tej na Kreml. Rozmowa trwała i tym razem około trzech godzin.

Norwegia i Danja w rocznicę wkroczenia Niemców.

Oslo, 11 kwietnia. W przeddzień rocznicy wkroczenia Niemców do Norwegii przewodniczący Nasjonal Samling wygłosił na masowym zgromadzeniu w Oslo zasadnicze przemówienie, w którym zanalizował wypadki norweskie z ubiegłego roku, oraz zajął stanowisko wobec zagadnień przyszłości Norwegii.

Quisling podkreślił, że od samych Norwegów zależy, jaka ostateczna forma przyjmie stosunek Niemiec do Norwegii. Wiemy — mówił Quisling — że stanowisko Niemiec wobec Norwegii opiera się na przeciwnych i przyjaznych podstawach. „Jeżeli uprzytomnimy sobie cały ubiegły rok, który zaczął się w dniu 9 kwietnia, to sądzę, że mam prawo powiedzieć, iż pomimo trudności, wynikających z okresu wojennego, dla przyszłości obu krajów nastąpił nowy sześciotygodniowy okres. Stwierdzam, że Niemcy przez swego reprezentanta Terbovena zmierzały nie tylko do uzyskania swego naczelnego celu, mianowicie zwycięskiego zakończenia obecnej wojny, najbardziej decydującej ze wszystkich wojen, ja-

kie kiedykolwiek przeżył świat, ale nadto wykazywały stałe zrozumienie dla potrzeb Norwegii”.

Następnie Quisling przeszedł do omówienia wydarzeń z 9 kwietnia ubiegłego roku. Rząd duński opublikował przez radio duńskie w poniedziałek rana oświadczenie, w którym m. l. stwierdza:

„W dniu 9 kwietnia upływa rok od chwili, kiedy wypadki wojenne pociągnęły za sobą wkroczenie sił zbrojnych Rzeszy niemieckiej do naszego kraju. Dzięki godnemu zachowaniu się ludności i względności niemieckich sił zbrojnych w odniesieniu do uczuć i nastrojów ludności udało się szczęśliwie przetrwać ubiegły rok zarówno w dziedzinie politycznej, jak i ekonomicznej, niż to początkowo mogliśmy sobie nawet wymarzyć. Dotychczasowy rozwój wypadków upoważnia nas do życiennych nadziei, że Dania także w przyszłości lepiej przetrwa ciężkie czasy, niż wiele innych krajów, które podobnie jak nasz kraj zostały dotknięte skutkami wielkiego konfliktu”.

Radio chorwackie atakuje dra Maczka

Bratysława, 10 kwietnia. Chorwacka radiostacja „Utasza” zwróciła się przedwczoraj z apostrofa do dra Maczka i innych chorwackich polityków ugodowych.

Radjostacja zapytuje, czy zdają oni sobie sprawę, jaką krzywdę wyrządzili swemu narodowi i swemu krajowi? Kobiety i dzieci muszą cierpieć i umierać za ich brudną politykę. Maczek i jego stronnicy działali zawsze tylko w imię swego egoizmu i nie chronili nigdy narodu chorwackiego przed ciemiężcami serbskimi. Oni ponoszą współwinną, jeżeli teraz krew synów chorwackich poleje się za wrogie interesy. Gdyby zwrócili poważnie uwagę

Serbom na tragiczne skutki zerwania z Niemcami, wówczas mogłoby jeszcze daleko uniknąć się najgorszego. Tymczasem wyrazili oni obszernie swą solidarność z Serbami i mówią o jedności Jugosłowiańskiej. Czynią to ci sami ludzie, którzy niegdyś osobiście cierpieli pod jarzmem serbskim i napełniali cały świat skargami spowodowanej nierozwiązanej sprawy chorwackiej. Są oni zdradźcami i jako tacy znajdują swój zasłużony koniec.

Manifestacje Chorwatów w Wiedniu.

Wiedeń, 10 kwietnia. Przeszło 500 Chorwatów, wypędzonych wskutek teroru serb-

skiego ze swej ojczyzny, urządziło we wtorek w Wiedniu manifestację, która przemieniła się w żywiołową demonstrację oburzenia przeciwko zbrojnym serbskim.

Przed gmachem namiestnika Rzeszy odbyły się długotrwałe manifestacje Chorwatów, a okrzykiem na cześć kanclerza Hitlera nie było końca. Delegacja manifestantów udała się do namiestnika Rzeszy, Baldura von Schiracha i wręczyła mu obszerny adres do kanclerza Hitlera.

Adres ten zawiera wstrząsający obraz politycznego ucisku i gospodarczego wstępnego Chorwacji przez Serbów, wiarołomstwa polityków belgradzkich i prześladowań narodowych chorwackich. Adres zwraca się do kanclerza Hitlera z prośbą o wykazanie zrozumienia dla chorwackich, walki o wolność oraz o pomoc w stworzeniu samodzielnego, wolnego państwa chorwackiego pod kierownictwem dr. Ante Pavelića.

Istanbul bez połączeń kolejowych i pocztowych z Europą.

Istanbul, 10 kwietnia. Od chwili wybuchu działań wojennych przeciwko Jugosławii i Grecji, Istanbul został całkowicie odcięty od Europy. Handel z krajami europejskimi ustał zupełnie, poczta z Europy wogóle nie dochodzi.

Transkontynentalny, bezpośredni pociąg, który odszedł w ub. sobotę z Istanbulu do Europy, nie został przejęty i musiał powrócić do Istanbulu. Co do ewentualnego przekazania poczty wysyłkowej przez Rumunię brak jest narazie oficjalnych instrukcji. Połączenie telefoniczne z państwami europejskimi jest już od ubiegłego czwartku zerwane. Kontakt telegraficzny został nawiązany ponownie dopiero w środę.

Jak obecnie zakomunikowano, męskie siły robocze w Turcji są coraz trudniejsze do zdobycia, skutkiem czego we wzrastających rozmiarach objęły poszczególne zawody kobiety. W miejscowości Izmir we wtorek po raz pierwszy pojawiły się na ulicach kobiety w charakterze zamiataczek.

Zdenerwowanie w Gibraltarze.

Madryt, 10 kwietnia. Po wydarzeniach w Afryce północnej i na Bałkanach władze cywilne i wojskowe twierdzą gibraltarskiej zostały ogarnięte złością zdenerwowaniem w najwyższym stopniu.

Władze są zaniepokojone szczególnie z powodu braku środków żywności, gdyż zapasy są niemal wyczerpane. Rozdzielenie zapasów nie można ryzykować, ponieważ w kraju prawie nie ma nadobędzi. Z tego też powodu wydano ostatnio rozkaz ewakuacji wszystkich kobiet i chłopców poniżej 18 lat, oraz mężczyzn powyżej 45 lat.

Nuncjusz apostojski wizytował obozy jeńców.

Berlin, 10 kwietnia. Tutejszy nuncjusz apostojski Orsenigo wypowiedział się obecnie obojętnie na temat swjej wizyty w jednym z obozów jeńców wojennych.

Była to pierwsza wizyta nuncjusza apostojskiego w obozie jeńców. Nuncjusz Orsenigo wyraził się z uznaniem o pomieszczeniu i zaspokajaniu religijnych potrzeb jeńców, wśród których znajdowało się również kilkuset duchownych świeckich i zakonnych, oraz pewna liczba studentów teologii.

Szykany wobec katolików w Irlandji.

Dublin, 10 kwietnia. Jak donoszą z Ulsteru, biskup Daniel Magdoeau w swym liście pasterckim skarży się na okrutne postępowanie z katolikami, przytaczając liczne wypadki gwałtów wobec kościoła katolickiego i wiernych.

Zachodziły wypadki złośliwego naruszania powagi nabożeństw. Kobiety i dzieciom grożono bombami. Liczne rodziny katolickie — głoś w dalszym ciągu list pastercki — narażone były ze strony władz na szykany i prześladowania.

Katastrofa hydroplanu marynarki Stanów Zjedn.

Norfolk (Wirginia), 10 kwietnia. Samoloty patrolowe odkryły w okolicy Kap Charles szczątki samolotu, który według opinii ma być zaginionym od miesiąca wielkim hydroplanem marynarki Stanów Zjednoczonych.

Burzliwe morze utrudniało poszukiwaniem samolotem wodowanie. Władze marynarki uważają za rzecz nie ulegającą wątpliwości, iż pływające po morzu szczątki, oraz łódź ratunkowa są identyczne z zaginionym hydroplanem. Dotychczas nie natrafiono na ślad 10-osobowej załogi tegoż hydroplanu.

UCIECHA

LA JANA

UCIECHA

GWIAZDA Z NAD RIO

KRONIKA

Od Redakcji!

W piątek dnia 11-go kwietnia „Goniec Krakowski” nie ukaże się. Następny numer zostanie wydany w sobotę dnia 12 bm. rano w powiększonej objętości.

Nowy znaczek pocztowy.

Kraków, 10 kwietnia. Niemiecka poczta Wschodnia jako uzupełnienie serji wydanych już dawniej znaczków pocztowych (serja budowli w Gen. Gubernatorstwie) wypuścił w dniu 20 kwietnia br. znaczek wartości 10 zł. wykonany dwukolorowym wkładem drukarni kreskowej.

Wzór wykonany przez grafikę Gesnera z Wiedenskiej Drukarni Państwowej przedstawia część drzeworytu ze starego Krakowa ze zbiorów norynberskiej kroniki światowej Haytmana Schedela. Matrycę do tego znaczka wykonał prof. Lorber z Wiednia. Znaczek przedstawia widok ogólny zamku na Wawelu z częścią starego miasta.

Razem z nowym znaczkiem, będzie wydany w dniu 20 kwietnia z okazji urodzin Kanclerza Hitlera specjalny stempl, który w swym obrazie przystosowany jest do artystycznie wykonanego znaczka.

Przedłużenie kart handlu węglem.

Kraków, 10 kwietnia. Nowy Dziennik Rozporządzeń dla Gen. Gubernatorstwa przynosi zarządzenie kierownika urzędu gospodarowania węglem w Generalnym Gubernatorstwie. Na podstawie tego zarządzenia wszystkie zezwolenia na prowadzenie handlu węglem, wydane w marcu 1940 roku, oraz wręczone na rok gospodarki węglem 1940/41 karty dla handlu węglem ważne są poza dzień 1 kwietnia 1941 aż do odwołania, o ile na nowy rok gospodarki węglem zostały już wydane karty dla handlu węglem, pozostają one w mocy aż do odwołania.

STAN WODY NA WISLE wynosił w dniu 10 kwietnia w Krakowie 359, w Zawichoiście 447.

Możliwość konfliktu Iraku z Anglią.

Ankara, 10 kwietnia. Według wiadomości, nadeszłych z Bagdadu do stolicy Turcji, coraz prawdopodobiejszym jest otwarte zerwanie między dążącym do całkowitej niepodległości Irakiem a sprzeciwiającą się tym dążeniom Anglią. Posel angielski w Bagdadzie, sir Kinahan Corwellis, zakomunikował szefowi sztabu generalnego Iraku, Amin Zakitemu, jednemu z głównych działaczy niedawnego zamachu stanu, że Anglia będzie interwenjowała, jeśli zbiegły do Basrah regent Abdul Ilah nie zostanie przywrócony do swych praw i jeśli armja Iraku nie zostanie zdemobilizowana.

W całym kraju panuje w dalszym ciągu spokój od czasu, gdy wszystkie lotniska angielskie i wszystkie brytyjskie garnizony w Iraku strzeżone są przez wojska irackie, celem uniknięcia dalszych starć.

Wszyscy filo-angielscy politycy usiłują, jeśli tylko nie zostali zaarrestowani, zbiec z Bagdadu, względnie ukryć się. Były angielski minister spraw zagranicznych, Nuri es Said, udał się do Transjordanii, a stamtąd do Kairu. Sytuacja jest niezwykle napięta. Cała armja iracka została zdemobilizowana. Gdyby doszło do tego, że poseł angielski opuścił Bagdad, wówczas należy się liczyć z daniem krążących w Bagdadzie pogłosek, z otwartym zerwaniem stosunków iracko-angielskich.

Kredyty na armję bułgarską.

Sofja, 10 kwietnia. Na wtorkowym posiedzeniu Izba przyjęła bez dyskusji projekt kredytu nadzwyczajnego w sumie 22 miliardów lewów na cele obrony kraju.

Trzy występy warszawskiego teatru „Niebieski Motyl”.

Kraków, 10 kwietnia. Jak już donosiliśmy, w okresie świątecznym gościł będzie w Krakowie znany teatr warszawski „Niebieski motyl”. Bogata rewja, obejmująca 18 obrazów, będzie wspaniałą atrakcją świąteczną dla publiczności krakowskiej. W rewji biora udział chór Dana, znakomita para tancerzy Halina i Stanisław Heinrichowie, śpiewaczka Sława Bestani, Nina Willńska, Kazimierz Pawłowski, Tymoteusz Ortym i mistrz magji Nemo. Przy fortepianie p. Adam Lenczowski, znany kompozytor warszawski.

Program przedstawień został ustalony następująco: w niedzielę i poniedziałek po trzy przedstawienia o godz. 15.30, 17.30 i 19.30, we wtorek 15 bm. dwa przedstawienia o godz. 17.30 i 19.30. Ceny biletów od 2 do 10 zł. Bilety w przedsprzedaży do nabycia w firmie „Dax”, ul. Grodzka 20, I p. i w kasie Starogo Teatru.

Pozatem w poniedziałek 14 bm. o godz. 12 w południe odbędzie się przedstawienie dla dzieci, a mianowicie bajka w trzech obrazach ze śpiewami i tańcami pt. Śnieżka i Tamcio Faluch, w wykonaniu warszawskiego teatru dla dzieci T. Ortyma. Bajka ta zostanie powtórzona we wtorek o godzinie 15.30.

(Jo) ADRESY APTEK dyżurujących dzisiejszej nocy: Krowoderska 74, tel. 149-56; Adolf Hitler Platz 22, tel. 137-04;

Z sali sądowej.

Sprzedawali wodę, zamiast nafty.

(Jo) Przed sądem grodzkim w Krakowie odpowiadali w dniu 7 bm. Jan Ciupka, robotnik i Piotr Karbownik ślusarz, oskarżeni o oszustwo na szkodę Karola Pankowskiego. Oskarżeni sprzedali Pankowskiemu 100-litrową beczkę wody, zapewniając go, że to jest nafta i wyludzili od niego 252 złote.

Sąd skazał Piotra Karbownika na 10 miesięcy więzienia, zaś Jana Ciupkę na 9 mies. więzienia, oraz obu na poniesienie kosztów postępowania sądowego w kwocie po 40 złotych.

Szajka młodocianych złodziei.

(Jo) Wyrokiem sądu zostało skazanych 6-ciu nieletnich złodziei, którzy dopuścili się kilkunastu kradzieży na szkodę całego szeregu osób. Młodociani przestępcy zorganizowali szajkę o ustalonych metodach „pracy”, która polegała na tem, że wchodził do mieszkania i jeśli nie zastali kogoś z domowników, prosili o szklankę wody, albo kawałek papieru, aby napisać do nieobecnej parę słów w „pilnej sprawie”. Następnie korzystając z odpowiedniego momentu, okradali mieszkanie i wychodzili, a rzeczy sprzedawali paserom.

Na podstawie przeprowadzonych dowodów winy Juliusz Ricki, Marjan Pachura, Kazimierz Krzyżanowski i Marek Gottlieb zostali skazani na umieszczenie w domu poprawczym. Piąty oskarżony Koziel został skazany na rok więzienia, oraz na pokrycie kosztów postępowania sądowego w kwocie zł. 40. Icek Mondszajn z braku dowodów winy został uwolniony od zarzucanego mu przestępstwa.

Przy wymiarze kary sąd wziął pod uwagę to, że postępowaniem oskarżonych nie kierowały braki środków do życia, ani troska o egzystencję — oraz że skradzione rzeczy sprzedawali paserom.

Z Warszawy i okolicy.

Likwidacja „dzikich” schronisk dla bezdomnych.

Dzięki uzyskaniu kredytów w wysokości pół miliona złotych, Zarząd Miejski w Warszawie przystąpił do remontu w różnych punktach miasta szeregu opuszczonych domów, przystosowując je na jedno- i dwuosobowe mieszkania dla około 488 rodzin. Wkrótce więc ponad 1500 osób znajdzie upragniony dach nad głową.

Z 18 „dzikich” schronisk dla bezdomnych zlikwidowano już 8, przenosząc mieszkańców do schronisk stałych lub czasowych. Opłaty za mieszkanie (pokój z kuchenką) w schroniskach wynoszą od 4—36 złotych, zależnie od lokalu i dzielnicy miasta.

Sprytny inkasent.

Z wytwórni marynat i konserw warzywny firmy Maurycy Cichoń Puławska 35, wyjechali z towaram na miasto 42-letni inkasent Bolesław Guszczyk i 37-letni wóznicza Zygmunt Bukiewicz w kierunku ul. Złotej, Żelaznej i Woli i dotychczas nie powrócili. Właściciel wytwórni stwierdził, że towary zostały dostawione firmom i pieniądze pobrane. O „zaginięciu” zameldował natychmiast policji, która wszczęła poszukiwania.

Włamanie do sklepów.

Przy ulicy Złotej w Warszawie złodzieje dostali się do składu win, wódek i towarów kolonialnych, skąd skradli: maki, cukier i inne towary wartości około 11.000 złotych.

Następnie złodzieje przebili otwór w drugiej ścianie i zakradli się do magazynu trykotaży i bielizny damskiej, zabierając towary wartości 10.000 złotych. Spłoszeni przez policjanta, załadowali szybko łup na stojący wóz węgłowy i szybko odjechali.

W dwie godziny później na ul. Grójeckiej dwaj będący w obchodzie policjanci zatrzymali wóz z dwoma złodziejami. Część towarów złodzieje zdążyli już złożyć w jakiejś „melinie”, resztę zwrócono uszkodowanym.

Kinoteatr „WANDA”

Kraków, ul. Św. Gertrudy 5

Wyświetla od piątku dnia 4 kwietnia do czwartku 10 kwietnia br. film p. t.:

Ta, której pragnął

W rolach głównych: Leny MARENBACH, Hans SÖHNKER.

KINOTEATR „STELLA”

Kraków — ulica Lubieź (Bahnhofstrasse) 15

wyświetla od piątku 11 kwietnia b. r. wesołą komedię, satyrowaną na tle dysharmonji małżeńskiej p. t.:

SANATORIUM MAŁŻEŃSKIE

W rolach głównych: Volker van COLLANDE, Hilde SESSAK, Grata THEIMER

Tygodnik z Generalnego Gubernatorstwa. Początek o godzinie 4, 6 i 8. — W soboty i niedziele o godzinie 2, 4, 6 i 8. — W niedziele i święta „PORANEK” o godzinie 11-tej.

Szan. P. T. Publiczność prosi się o punktualne przybycie na początek seansów. W soboty, niedziele i święta odbywają się tylko przedstawienia zamknięte. — Z rozpoczęciem seansu wstęp na się wzbroniony.

Kinoteatr „SZTUKA”

Kraków, ulica Św. Jana 6

W programie świątecznym wyświetla film p. t.:

CYRKOWCY

W rolach głównych: Hans Deitgen — Annelis Reinhold, Zepa Norman — Harald Paulsen

Nadprogram: Tygodnik. Początek o godzinie 4.00, 6.00 i 8.00. — W soboty i niedziele o godz. 2.00, 4.00, 6.00 i 8.00. W niedziele i święta Poranek o godzinie 11-tej.

Szan. P. T. Publiczność prosi się o punktualne przybycie na początek seansów. W soboty, niedziele i święta odbywają się tylko przedstawienia zamknięte. — Z rozpoczęciem seansu wstęp na sale wzbroniony.

APOLLO

ulica Św. Tomazsa 11
Telefon 111-20

wyświetla od piątku dnia 11 kwietnia b. r. przemilę i dziewięćdziesiąt operetek filmową p. t.



Śpiewa cały Tyrol i my wszyscy...

Kiedy w Tyrolu róży kwiat dajesz, czy wiesz, co mówi świat? Świat mówi: chępcze, strzeż się strzeż, bo z różą serce dales też! Czy i ty również myślisz tak? Więc powiedz, bo miłe słów już brak! Kochała moja, stwórz mi raj i z różą sama siebie daj!

W rolach głównych: HANS MOSER, LEO SLEZAK, HANS HOLT, MARTHE HARELL, THRO LINGEN, ENIKA V. THELLMANN

Początek seansów o godz. 16, 18 i 20. — W soboty i niedziele pierwszy seans o godz. 14. — Zarówno „PORANEK”, jak ustalony czas — bez zmian.

Różne

WYWIADY

WYWIADY prywatne, wszelkie informacje, tłumaczenia, podania, solidnie wykonuje Biuro WREBARA Kraków, Długa 28, 14453

LANCUSZEK, PIERSCIONEK, OBRACZKI,

oraz inne przedmioty złote, srebrne i reperuje Pracownia złotniczo-jubilerska Stanisława Gawoły, Jagiellońska 6a, w podwórku, m. 7. 14452

UNIEWAŻNIAM

skradzioną Kennkarte na nazwisko Regina Holander, Kraków, Reichstrasse 48, 14888

KSIAZKI,

plany opracował i tłumacz: Wojas, Józefa 40, 14935

UNIEWAŻNIAM

zrzucony dowód osobisty, wystawiony przez Urząd Gminy Nowy Targ, na nazwisko Stefania Brynarska, ur. 6 XII 1903 w Jastrzebiu, pow. Li manowa, 14913

UNIEWAŻNIAM

zrzucony dowód osobisty i legitymację Tow. Ub. „Vesta” na nazwisko Władysław Bulara, — Kraków, Starowisłna 50, m. 12, 14931

PANI,

która pracowała we Lwowie — w Firmie Kilno, wczoraj jest prosiła o ogłoszenie się w Firmie Froga, Sukienice, Kraków, 14892

DDNCZO

Chadziłow, lekarz dentysta, przedpro wadził się; ulica Lelewela 12, 14903

UNIEWAŻNIAM

skradziony aparat fotograficzny, legitymacja z bezrobocia, wyciąg metryki i świadectwo moralności — na nazwisko Matek Butkiewicz, 14905

NOWOTWAR-TY

magazynu kapelu, czy „Ligja” przy muje przeróbki na święta: Wielopole 14, 14933

PLUSKWI,

wszelkie robotstwo, zarobki i przepisy, Zakład Higieny, Szewska 24, 14109

CHOLEWKI

wszelkiego rodzaju z dostarczonego materiału — solidnie, niedrogo wykonuje — pracownia: — ul. Florjańska 5, w podwórku parter 15021

UNIEWAŻNIAM

moją Kennkarte Nr. 1000, zrukojona w dniu 6. 4. 1941. Bydliński Johann, 14915

Najweselej i najmilej spędzisz święta w kinie „ATLANTIC”

STRADOM 15

w towarzystwie niezrównanych komików scen polskich Znicza i Leny Żelichowskiej w filmie pod tytułem

ŻOŁNIERZ KRÓLOWEJ MADAGASKARU

Wesołe przeżycia prowincjonalnego adwokata w stolicy.

Początek seansów w dniu świątecznym o godz. 14, 16, 18 i 20 — W niedzielę i poniedziałek poranek o godz. 11. Predsprzedaż biletów w kasach kina w niedzielę i poniedziałek od godziny 10:30 rano.

Wolne posady DO sklepu galanterji skromnej itp. poszukujemy uczciwej, zdolnej ekspedientki. Warunek znajomość języka niemieckiego oraz kilkuletnia praktyka dania brzozy. Zgłoszenia ul. Jasna 2 m. 18 godz. 13-15. 14637

FRYZJERKĘ (a) na wypomocenie przyjmie. Blich 5. 14895

POSZUKUJEMY KRYSTALOWEJ MEMBRANY do patefonu. — Komis, Adolf Hitler-Platz 12, tel. 143-13. 15070

UBRANIE, płaszcz męski, kołnierz i płaszcz damski kupię: — Sw. Gertrudy 9, m. 1. 14946

RYFLARKI firmy — Schuchardschütte do walców młynskich — 1000/500 m/m, sprzedaje inż. Maciejewski, — Kraków, Szlak 20/3, — telefon 231-79. 14947

SZUCH-ORLEWICZ MARCINKOWSKI Biuro techniczno-handlowe poleca Kupcom Hurtownikom po cenach najniższych: Aparaty malarskie, Wulkanizacyjne lewary 5 ton. Pompy samochodowe, rowerowe, nowoczesne lampy karbidowe, palniki, żelazka, kucharki elektryczne oszczędnościowe, Termosy nie lakowane TERMOSTAL 1/2 i 1/4 ltr. Udzielamy rabatu, terminowa wysyłka. Słaski fabryczny i biura: Warszawa, ul. Nowy Świat 70. tel. 281-96.

HARMONJE reczne Hohorn — Paolo Soprani — Settimio Soprani, — Organy organki Hobnera — stale na składzie. — Kriecher, Kraków Florjańska 9. 2439k

TONGA herbata jest pełnowartościowa, 2413k

SMOKING nowy do sprzedaży. Długa 14, — m. 5. 14999

MATRYMONIALNE informacja, wywiady: BIURO GREŁAKA, Kraków, Długa 28. 14135

MIESZKANIA trzypokojowego, komfortowego, 6-łóżniowego, poszukuje adwokat Polak. Zgłoszenia Firma Iglicki, — Sławkowska 10. 14423

„WITALIS” Szlamok 25 14262 we czwartek już wkrótce otwarcie!